

ON kontra OBM



kom. Artur Walasek

wykładowca
Zakładu Kynologii Policyjnej CSP

Niesumienni lub bezmyślni hodowcy w pogoni za zewnętrznymi efektami, z pominięciem wymagań z zakresu użytkowości, mogą swoje hodowle i tym samym część pogłowia rasy skierować na drogę niezgodną z założeniami rasy i wręcz wyrasowić.

Max von Stephanitz

W ostatnich latach wzrosło zainteresowanie jednostek terenowych Policji pozyskiwaniem do służby mało popularnej w naszych kynologicznych szeregach rasy – owczarka belgijskiego malinois (OBM). Dlaczego jest to rasa psów stanowiąca konkurencję dla wszechobecnego owczarka niemieckiego (ON)?

Dokonując porównania przydatności do służby w Policji owczarka niemieckiego i owczarka belgijskiego malinois, należałoby sięgnąć do historii powstania obu tych ras.

Planowa hodowla ON rozpoczęła się w 1899 r. od momentu utworzenia Stowarzyszenia dla hodowli owczarków niemieckich (Verein für Deutsche Schäferhunde) zwanego w skrócie SV (Schäferhundverein). Jego celem było uzyskanie doskonałego psa użytkowego, dlatego już pierwszy wzorzec rasy opisywał nie tylko wygląd, ale i cechy użytkowe. Pierwszym zarejestrowanym psem w księdze hodowlanej owczarków niemieckich został Horand von Grafrath, którego właścicielem był rotmistrz w stanie spoczynku Max von Stephanitz. Dziełem życia Stephanitza stało się ukształtowanie najbardziej znanej na świecie rasy – owczarka niemieckiego. Rasa ta posiada jedną z najlepszych monografii kynologicznych, którą

stanowi 10-tomowa praca pt. *Owczarek niemiecki w słowie i ilustracji*, napisana przez Stephanitza. Dzieło to jest źródłem wiedzy teoretycznej o owczarku niemieckim i powinno być niejako biblią dla tych wszystkich, którym zależy na przyszłości tej rasy. W publikacji autor doskonale oddaje typ, charakter ON, opisując protoplastę rasy słowami: „Horand ucieleśniał dla entuzjastów rasy spełnienie ich marzeń. Był to pies, jak na te czasy, duży (61 cm), o potężnej budowie, pięknych liniach i szlachetnej głowie. Był silny i sprężysty jak stalowy drut. Jego wspaniałej budowie odpowiadał charakter. Horand był cudowny w posłusznej wierności dla swego pana, był prostolinijny i szczery. Miał naturę dżentelmena, połączoną z nieograniczoną pasją życia i pracy. Mimo że nie otrzymał wielkiej tresury w młodym wieku, był przy boku swego pana uważny na jego najmniejsze skinienie. Pozostawiony sam sobie, stawał



OBM i ON.
Źródło: archiwum autora.



Horand von Grafrath. Źródło: Max von Stephanitz, *Der deutsche Schäferhund in Worte und Bild*, Jena 1921.

ON KONTRA OBM



ON (długowłosa) w typie wystawowym.

Źródło: archiwum autora.

się skończonym rozrabiaką i niepoprawnym prowokatorem bójek. Zawsze dobrze usposobiony wobec spokojnych ludzi, nieufny, ale nieulekły wobec obcych, przepadał za dziećmi. Jego błędy w zachowaniu były wadami wychowania, nigdy skłonnościami charakteru. Horand cierpiał po prostu na nadmiar niespożytej energii i był szczęśliwy i wniebowzięty, kiedy ktoś się nim zajął – był wtedy najszczęśliwszym z psów”. Czy to samo możemy powiedzieć dziś o ON? Obserwując współczesne ON z linii wystawowych (tzw. eksterierowe), to zauważymy, że są to często psy mało witalne, o ospałym wyrazie, nieopanowane, pozbawione twardości charakteru i wytrzymałości, jak również o wydelikacjonym fenotypie (długie, cienkie kości oraz delikatne kości głowy). Takie cechy anatomiczne i psychiczne nie czynią z ON psa wszechstronnie użytkowego, a tym samym służbowego. Przyczyn tego stanu rzeczy jest wiele. Można się ich doszukiwać w źle pojmowanej działalności hodowlanej, w której zysk ze sprzedaży psów jest stawiany ponad dążenie do ideału określonego przez wzorzec rasy.

Brak poddawania ON ocenie charakteru i eksterieru według obowiązującego wzorca lub minimalizowanie wymagań hodowlanych (stopień wyszkolenia psa, RTG stawów biodrowych i łokciowych) doprowadzą, o ile już nie doprowadziły, do upadku tej użytkowej rasy. Każda rasa psów nie podlega już bowiem selekcji naturalnej, stosowanej kiedyś przez naturę w stosunku do zwierząt nieudomowionych. Masowe hodowle również nie przyczyniają się do poprawy jakości rasy. Znajdujące się tam suk i liczbie kilku, kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu sztuk i masa szceniąt odizolowanych od świata zewnętrznego, niepoddawana wczesnej socjalizacji, również nie przysłużą się rasie. Przy poszukiwaniu szybkich metod postępu hodowlanego, czyli takim pokierowaniem hodowlą, by pokolenia potomne były jak najbardziej zbliżone do ideału wzorca pochodzącego od rodziców, stosuje się wysoki stopień inbrodu, czyli hodowlę w bliskim pokrewieństwie. Jednak brak umiejętności czytania rodowodów i znajomości psów tam występujących, a co za tym idzie wad niosących się w danej linii, może wpłynąć na to, że zamiast szybkiej poprawy łatwo odziedziczalnych cech nastąpi wyeliminowanie genów cech pożądaných w zakresie charakteru i użytkowości psa. Krótko mówiąc, zostaną poświęcone na rzecz silniej odzie-

dziczalnych cech eksterieru. Często psy pochodzące z takich skojarzeń są mało witalne, posiadają zmniejszoną odporność na choroby, mają wydelikacjonowany fenotyp i osłabioną odporność nerwową. Bardzo rzadko ON z tzw. linii eksterierowych widuje się na zawodach kynologicznych czy w formacjach mundurowych jako psy pracujące. Ich miejsce zajmują ON z tzw. linii pracujących. W hodowli takich psów na pierwszym miejscu stawia się na użytkowość, a na dalszym planie eksterier. Wiadomo nie od dziś, że w hodowli psów rzadko wygląd zewnętrzny idzie w parze z użytkowością. W związku z tym w każdej rasie poddawanej próbie pracy równolegle występują dwie linie: wystawowa (eksterierowa) i pracująca (użytkowa).

Należy jednak pamiętać, że nie każdy ON z linii użytkowej będzie się nadawał do pracy w formacji mundurowej. Obok linii psów przydatnych do sportu kynologicznego znajdują się linie psów wybitnie sprawdzające się jako psy służbowe.

Jak sama nazwa wskazuje, pies przeznaczony do sportu traktuje swoją pracę jako zabawę z przewodnikiem, a ćwiczenia obroncze z pozorantem jako grę według z góry ustalonych reguł. W odróżnieniu od psa sportowego praca psa użytkowego nie odbywa się w stałych, kameralnych warunkach (zwykle na trawiastym terenie), gdzie zwierzę wykonuje cykl schematycznych ćwiczeń. Pies użytkowy (służbowy) musi się odnaleźć w różnych (bardzo zmiennych) warunkach służby, o dużym nasileniu bodźców rozpraszających, o różnej porze dnia i nocy, czy też podczas podejmowania szeregu interwencji, przeszukań terenu i pomieszczeń, kontrolowania agresywnie zachowującego się tłumu na stadionie itp. Niejednokrotnie w takich sytuacjach jest zagrożone jego życie i zdrowie, jak i przewodnika, w obronie którego musi stanąć. I tak w obrębie jednej rasy można wyróżnić linie: wystawową, sportową i służbową. Czy takie rozwiązanie jest dobre? Na pewno gdzieś po drodze zapomniano o słowach twórcy rasy – „hodowla owczarka niemieckiego to hodowla psa użytkowego lub hodowlą nie jest wcale”.

Wobec powyższego, konkurentem ON staje się OBM. Jest to rasa, której powstanie datuje się na lata 1891–1897, a za jej



ON w typie użytkowym. Źródło: archiwum autora.



Przodek współczesnego OBM.

Źródło: Max von Stephanitz, *Der deutsche Schäferhund in Worte und Bild*, Jena 1921.

założyciela uznaje się profesora Adolfa Reula. W obrębie rasy owczarka belgijskiego wyróżnia się cztery odmiany: dwie długowłose (tervueren i groenendael), szorstkowłosa (lakenois) oraz krótkowłosa (malinois).

Nazwy odmian owczarków belgijskich pochodzą od nazw regionów Belgii, w których powstały. Dopiero w 1910 r. typ owczarka oraz jego temperament zostały ustalone.

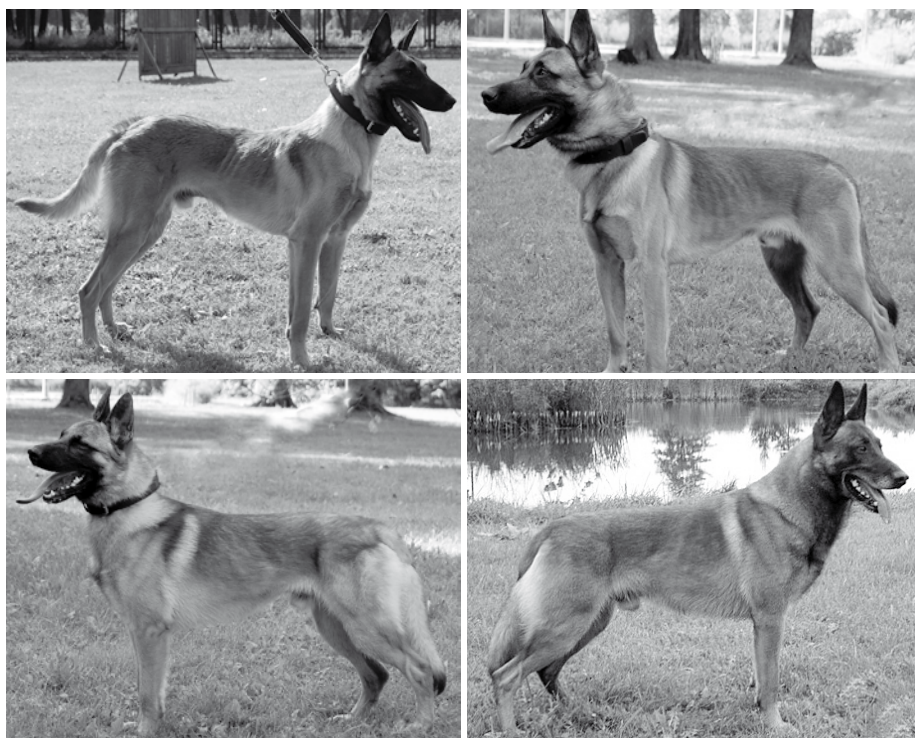
Znamienne jest, że kwestie morfologii, temperamentu czy przydatności tej rasy do pracy nigdy nie budziły wątpliwości hodowców. Dla owczarków belgijskich został określony jeden standard, jednak Międzynarodowa Federacja Kynologiczna (FCI) każdą z odmian traktuje jako odmienną rasę. Według FCI owczarek belgijski jest psem należącym do grupy psów pasterskich i zaganiających, poddawanych próbie pracy. Jest psem kwadratowego formatu, o harmonijnych proporcjach i wyraźnym umięśnieniu. Jako pies wiejski jest odporny na zmienne warunki klimatyczne. Jednak tylko malinois (mechelaar) podbił serca szkoleniowców zajmujących się tresurą psów służbowych. Malinois jest psim pracocholikiem – perfekcyjnie skoncentrowany na przewodniku (niejako wymuszający na nim ciągłą potrzebę współpracy), nieufny wobec obcych osób, bardzo szybki w swoich reakcjach (często określany jest mianem „psiego ferrari”), chętny sprawić przyjemność przewodnikowi. Owa szybkość i impulsywność są szczególnie doceniane przez szkoleniowców, przewodników podczas wykonywania zadań z obrony. To pies wrażliwy, żywiołowy i porywczy, dlatego też może stwarzać wrażenie nerwowego. Czasami jest wymagana kontrola szybkości jego reakcji, aby nie dochodziło do niepotrzebnych scysji. Jednak nie można nazwać nerwowością jego ognistego charakteru.

To rasa znacznie zdrowsza od owczarka niemieckiego, a ryzyko wystąpienia dysplazji stawów jest ograniczone. Z uwagi na mało atrakcyjny eksterier w porównaniu z ON nie należy do ras modnych i pozostaje głównie w rękach osób wykorzy-



OBM w typie użytkowym. Źródło: archiwum autora.

stujących jej walory użytkowe, czyli szkoleniowców. Nie od dziś wiadomo, że moda na daną rasę znacząco ją degeneruje, ponieważ w danym czasie liczy się ilość, a nie jakość psów oferowanych nowym nabywcom. OBM wymaga systematycznego treningu i stanowczego prowadzenia, jednak nigdy „twardą ręką”. Na pewno nie jest to pies dla każdego i bez wątpienia nie może zostać psem kanapowym. To rasa późno dojrzewająca. Więż, jaka powstaje między nim a właścicielem, może być bardzo silna, pod warunkiem, że zwierzę przeszło właściwą socjalizację w okresie szczenięcym, gruntowną tresurę oraz zna swoje miejsce w ludzkim stadzie. OBM święci również tryumfy w sportach obrończych, takich jak np. IPO (Internationale Pruefungsordnung) oraz w bardziej widowiskowych, wymagających większej dyscypliny, wytrzymałości zarówno fizycznej, jak i psychicznej – mondioring, francuski ring czy w zawodach KNPV (Koninklijke Nederlandse Politiehond Vereniging). Z uwagi na budowę



OBM w typie użytkowym. Źródło: archiwum autora.

ON KONTRA OBM



OBM podczas szkolenia. Źródło: archiwum autora.

Kom. Artur Walasek (przewodnik psa) z psem „PATKIEM”. Źródło: archiwum autora.

anatomiczną i predyspozycje charakteru oraz odnoszone sukcesy w sportach dla psów użytkowych często przez swoich zwolenników jest uważany za psa użytkowego XXI wieku.

Pierwsze wzmianki wykorzystania malinois przez służby mundurowe sięgają 1899 r., kiedy w Gent utworzono oddział psiej policji (Belgian Police Force).

W polskiej Policji pierwszy OBM pojawił się w 2001 r. Był nim „PATEK”, nr ewid. 12836, będący na stanie Zakładu Kynologii Policyjnej CSP, gdzie służył do 2011 r.

Od tego momentu przez kilka lat przecierał ścieżki tej rasie, aby w jednostkach terenowych pojawili się kolejni jej przedstawiciele. Na początku wiele osób sceptycznie odnosiło się do przyszłości tej nowej rasy w naszych szeregach. Doceniano jej walory użytkowe, jednak eksterier (znacznie różniący się od tradycyjnego ON) oraz brak zainteresowania przyszłych przewodników służbą z takim psem stanowiły znaczący problem. Za sprawą prerasowanego ON oraz trudności z pozyskaniem do tresury ON z linii użytkowych w ostatnich latach wzrosło zainteresowanie OBM. Często na kursach dla przewodników psów służbowych w Zakładzie Kynologii Policyjnej słyszy się pochlebne opinie przyszłych przewodników na temat walorów użytkowych OBM. Posiadając aktualne informacje na temat efektywności użycia tej rasy w służbie, większość z nich zdecydowałaby się na OBM. Wielu przewodników na kolejnego psa służbowego bez wahania wybrałaby również OBM.

Obecnie procentowy udział poszczególnych ras w populacji psów służbowych polskiej Policji przedstawia się następująco: 83% ON; 14% inne rasy; 3% OBM.

Tak jak w hodowli ON, OBM do służby należy szukać w liniach użytkowych, gdzie hodowla jest ukierunkowana na potrzeby służb mundurowych. Psy należące do tych linii m.in. posiadają masywniejszą budowę, znacznie bardziej rozbudowaną głowę, twardszy i stabilniejszy charakter, co w odróżnieniu od linii eksterierowych czyni je nieporównywalnie efektywniejszymi w powierzonych im zadaniach.

Nie ma ras idealnych, również OBM taką nie jest. Wiele OBM, z uwagi na nieodpowiednią selekcję psów używanych do hodowli, brak wczesnej socjalizacji, zmuszanie do samodzielnego rozwiązywania trudnych sytuacji, jest znerwicowanych i niezrównoważonych psychicznie. Część hodowców, chcąc uzyskać psy o bardziej stabilnym charakterze, krzyżuje OBM

z ON. Psy z takich skojarzeń (nazywane potocznie „belgonami” lub „crossami”) wg osób zajmujących się hodowlą powinny być bardziej zrównoważone za sprawą ON, a po OBM powinny odziedziczyć dynamikę pracy. Idealny pies użytkowy powinien się odznaczać mocną budową, dobrze rozwiniętymi zmysłami wzroku, słuchu i węchu, wybitną inteligencją, dobrym temperamentem, twardym, stabilnym charakterem oraz musi bezgranicznie podporządkować się swojemu przewodnikowi.

To, jaka będzie przyszłość psów służbowych, jakie będziemy mieć psy, jak efektywna stanie się ich praca, zależy głównie od hodowców, od ich szeroko rozumianego profesjonalizmu.

Na zakończenie należy powtórzyć słowa von Stephanitz, które powinny przyświecać wszystkim hodowcom psów poddawanych próbą pracy, a współcześnie mogłyby brzmieć następująco: „hodowla psów poddawanych próbą pracy to hodowla psów użytkowych lub hodowlą nie jest wcale”. □

Bibliografia

Max von Stephanitz, *Der deutsche Schäferhund in Worte und Bild*, Jena 1921.

Wzorzec FCI nr 166, Owczarek Niemiecki, data publikacji obowiązującego wzorca: 11.08.2010 r.

Wzorzec FCI nr 15, Owczarek Belgijski, data publikacji obowiązującego wzorca: 19.04.2002 r.

<http://www.owczarek-niemiecki.com>

<http://www.schaeferhund.de>

<http://www.kucbh.be/news.php>

<http://www.fmhb.net>

<http://www.fci.be>

Summary

German Shepherd Dog (ON) versus Belgian Shepherd Dog (OBM)

The present article presents the comparison of two breeds – Belgian Shepherd Dog (OBM) and German Shepherd Dog (ON) – which are used in the Polish Police. In recent years the interest in adapting into police service Belgian Shepherd Dog (OBM), breed which is not very popular in the cynology circles, has increased among local police units. The reason for which German Shepherd Dog (ON), as a breed widely used, becomes less interesting for trainers, is that in the contemporary breeding of ON the appearance is highlighted and the features of character are in the background. It is against the presumptions of the creator of this breed Max von Stephanitz. His objective was to obtain a perfect usable dog, that's why the first standard of this breed described not only the physical appearance but also usable features.

Źródło: Renata Cedro, WP CSP